

Sygn. akt: I C 111/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 grudnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Alina Kowalewska
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Kucharska

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2019 r. w Giżycku na rozprawie

sprawy z powództwa H. B.

przeciwko A. F.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego A. F. na rzecz powódki H. B. kwotę 846,76 (osiemset czterdzieści sześć 76/100)zł oraz kwotę 565,96 (pięćset sześćdziesiąt pięć 96/100)zł tytułem zwrotu kosztów procesu.
2. Oddała powództwo w pozostałym zakresie.
3. Nakazuje pobrać od pozwanego A. F. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w. G. kwotę 895,80 (osiemset dziewięćdziesiąt pięć 80/100)zł z tytułu wydatków.
4. Nie obciąża powódki H. B. kosztami na rzecz Skarbu Państwa.

SSR Alina Kowalewska

Sygn. akt I C 111/18

UZASADNIENIE

Powódka H. B. domagała się zasądzenia od pozwanego A. F. kwoty 1.400zł oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że pozwany w 2017r. w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa Produkcja (...) wybudował nagrobek na cmentarzu w W. bezpośrednio przylegający do nagrobka K. i M. S., członków rodziny powódki, którym powódka się zajmuje. Po ukończeniu prac nagrobek K. i M. S. przechylił się na prawą stronę a legary z prawej strony zostały częściowo wycięte bądź naruszone i przysypane ziemią. Powódka twierdziła, że o fakcie tym została poinformowana przez I. W.. Zdaniem powódki, orientacyjny koszt naprawy nagrobka wynosi 1.400zł.

Pozwany A. F. wniósł o oddalenie powództwa i wywodził, że powódka nie ma legitymacji procesowej czynnej bowiem nie wykazała ona, że przysługują jej jakiegokolwiek prawa do nagrobka K. i M. S. a ponadto uważał, że powódka nie udowodniła, aby z winy pozwanego doszło do uszkodzenia nagrobka. Pozwany przyznał, że wykonał nagrobek

Z. W. na sąsiadującej kwaterze grobowej ale podczas prac w żaden sposób nie ingerował w fundamenty nagrobka sąsiedniego.

Sąd ustalił, co następuje:

Na cmentarzu komunalnym w W. znajduje się nagrobek K. i M. S. wykonany około 17 lat temu, nad którym opiekę sprawuje powódka H. B.. W październiku 2017r. w bezpośrednim sąsiedztwie tego nagrobka został wykonany nagrobek Z. W. w miejscu wskazanym przez kierownika cmentarza K. K. (1). Wykonawcą był pozwany A. F.. W niedługim czasie po zakończeniu prac przy nagrobku Z. W. sąsiedni nagrobek – K. i M. S., przechylił się na całą długości i lekko zapadł z prawej strony. Również nagrobek Z. W. z czasem uległ przechyleniu w lewa stronę.

(dowód: zeznania świadków K. K. (1) i J. B. (1), I. W. oraz J. M. (1) k.37)

Oba nagrobki są położone na legarach. Legary nagrobka K. i M. S. mają grubość 6cm i wystają poza obrys na długość 18cm. Legary nagrobka wykonanego przez pozwanego są grubości 7 cm i wystają na zewnątrz na długość 14cm. Legary tego nagrobka zachodzą na sąsiedni na długości 7cm i całej szerokości w głowie oraz na długości 11cm i szerokości 16cm w nogach. Legary położone wyżej przekazują obciążenie na legary niższe. Na stabilność nagrobków na cmentarzu komunalnym w W. wpływ ma również ukształtowanie terenu, które sprzyja spływowi wody opadowej oraz pęcznienie gruntu powodowane składem i strukturą gruntu.

Naprawa położenia nagrobka K. i M. S. powinna polegać na wyrównaniu terenu wokół w celu odprowadzenia wody, podniesieniu legarów obu pomników i położeniu poduszek betonowych po legarami obu nagrobków. Koszt tych prac na poziomie cen z III kwartału 2019r. wynosi 846,76zł brutto.

(dowód: zeznania świadków K. T., P. F., J. M. (2) i P. S. k.100, oględziny sądowe k.52-53, opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa J. B. (2) k.117-130, 209-210, 281-285 i 324-329, przesłuchanie biegłego k.193-194)

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie należy stwierdzić, że powódka H. B. posiada legitymację procesową czynną do dochodzenia roszczeń w związku z uszkodzeniem nagrobka swoich krewnych-dziadków K. i M. S.. Wprawdzie w dokumentacji administracyjnej zarządcy cmentarza nie występuje jako opiekun grobu, ale jak wynika z zeznań świadka K. K. (2)-kierownika cmentarza w czasie gdy powstał grób na cmentarzu komunalnym w W. nie prowadzono dokumentacji ujawniającej opiekunów grobów. Słuchany w charakterze świadka krewny powódki J. M. (1) zeznał, że to powódka zajmuje się grobem dziadków (k.37) i nikt inny tych praw i obowiązków nie wykonywał i nie wykonuje.

Co do zasady roszczenie powódki, w ocenie sądu, jest słuszne.

W toku postępowania dowodowego powódka wykazała, że do czasu budowy nagrobka Z. W. nagrobek jej krewnych był nienaruszony . Okoliczność ta wynika z zeznań świadków J. B. (1), I. W., J. M. (1) (**k.37-38**).Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków. Świadkowie często przebywali na cmentarzu, często też mieli okazje widzieć nagrobek K. i M. S. i nie zauważyli by nagrobek ten w jakimkolwiek stopniu do listopada 2017r. uległ przechyleniu. Stało się to dopiero po wykonaniu sąsiedniego nagrobka w miejscu pochówku Z. W.. Wprawdzie przesłuchani w charakterze świadków J. M. (2), P. S. i K. T. zeznali, że w czasie montażu nagrobka Z. W. sąsiedni nagrobek, tak jak i inne, był zapadnięty (**k.100**), to jednak te zeznania sąd musiał potraktować z dużą dozą ostrożności. Świadkowie ci bądź byli pracownikami pozwanego (świadek J. M. (2)), bądź bezpośrednio pracowali przy montażu pomnika (P. S. i K. T.) wobec czego są żywo zainteresowani, by nie przypisać im zaniedbań w wykonywaniu pracy. Natomiast świadek P. F. nie był przy montażu nagrobka, a przechylony sąsiedni nagrobek zauważył 25.11.2017r. a więc około miesiąc po wykonaniu prac przez pozwanego (**k.100**).

Poza sporem jest, że ukształtowanie cmentarza komunalnego w W. jak również rodzaj gruntu sprzyja przechyleniom i zapadaniu nagrobków to jednak znamienne jest, że do zapadnięcia nagrobku K. i M. S. wykonanego 2003r. doszło tuż po wykonaniu sąsiedniego nagrobka.

Powołany w sprawie biegły sądowy z zakresu budownictwa J. B. (2) wskazał na warunki terenowe cmentarza (pochyły teren oraz spoistość gruntu w postaci gliny piaszczystej) jako przyczynę nachylenia nagrobka ale jednocześnie przyczyny pochylenia upatrywał w sposobie montażu sąsiedniego nagrobka (**opinia biegłego k.119**). Przesłuchany na rozprawie w dniu 27.03.2019r. (**k.193-194**) wyjaśnił, że oba nagrobki położone są na legarach. Legary nagrobka Z. W. zachodzą na legary sąsiedniego nagrobka i przekazują obciążenie na legary niżej położone. W ocenie biegłego legary nie powinny zachodzić na siebie bowiem pod wpływem obciążenia dochodzi do przechylenia nagrobków. Według biegłego skutków braku odpowiedniej powierzchni do wykonania nagrobka i prawidłowego ułożenia legarów można było uniknąć przez położenie poduszki amortyzującej. Zdaniem sądu, zbieżność czasowa pochylenia nagrobka krewnych powódki z montażem przez pozwanego sąsiedniego nagrobka wskazuje na związek przyczynowy między działaniem pozwanego a powstaniem szkody poprzez położenie legarów nad legarami utrzymującymi nagrobek K. i M. S..

Biegły wskazał, że w celu poprawienia położenia nagrobka należy podnieść legary obu nagrobków i wykonać pod nimi poduszki betonowe amortyzujące obciążenia. Zdaniem biegłego jest to najprostszy i najtańszy ale jednocześnie skuteczny sposób naprawy nagrobka. Koszt prac z tym związanych według cen na poziomie III kwartału 2019r. biegły określił na kwotę 846,76zł brutto (**opinia biegłego k.119 i 324-325**).

Sąd przyjął ustalenia biegłego J. B. (2) i zawarte w opinii wnioski za miarodajne do rozstrzygnięcia sporu między stronami. Opinia jest sporządzona zgodnie z wiedzą fachową, bezstronnie, po wszechstronnej analizie i po dokonaniu oględzin podczas, których biegłych stwierdził sposób montażu nagrobka i okoliczności, które spowodowały naruszenie nagrobka sąsiedniego. Ustalając koszty naprawy przyjął sposób naprawy generujący najniższe koszty i pozwalający na skuteczne naprawienie szkody. Powódka nie wykazała, by koszt naprawy był inny. Składając pozew przedłożyła wycenę z zakładu (...) w W., bardzo lakoniczną, wskazującą jedynie kwotę 1.400zł. Ta wycena w żadnym razie nie może stanowić podstawy do ustalenia wysokości szkody, to jest kosztów naprawy nagrobka. Roszczenia powódki ponad kwotę 846,76zł są więc nieudowodnione i nieuzasadnione.

Zdaniem sądu, wbrew stanowisku pozwanego, nie było potrzeby korzystania z opinii biegłego z zakresu kamieniarstwa. W sprawie bowiem istotą sporu nie była jakość wykonanego przez pozwanego nagrobka, a wówczas niezbędna byłaby opinia biegłego tej specjalności, lecz sposób postawienia nagrobka, a więc kwestia budowlana, co do której J. B. (2) jako dr inżynier i biegły z zakresu budownictwa miał pełne kompetencje do zajęcia stanowiska.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego jest art.415 kc, który stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Odpowiedzialność z art.415kc opiera się na winie sprawcy. W ramach odpowiedzialności deliktowej sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa (culpa levissima). W świetle art.415 kc nawet najmniejszy stopień winy sprawcy szkody wystarcza do obciążenia go odpowiedzialnością cywilną.

W przedmiotowej sprawie, w świetle wyżej przedstawionych rozważań i dowodów wina pozwanego nie budzi wątpliwości. Nawet gdyby przyjąć, że błędy w posadowieniu nagrobka zostały spowodowane bez udziału pozwanego bowiem bezpośrednimi wykonawcami byli jego pracownicy, to odpowiedzialność pozwanego znajduje uzasadnienie w treści art.430kc, który stanowi, że kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

Mając powyższe na uwadze sąd na podstawie cytowanych wyżej przepisów orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu sąd rozstrzygnął na podstawie art.100 kpc zasądając je od pozwanego na rzecz powódki stosunkowo do wysokości uwzględnionego roszczenia. Koszty poniesione przez powódkę stanowi opłata sądowa- 70zł, opłata skarbowo- 17zł, wynagrodzenie pełnomocnika-270zł i uiszczony zaliczki na wydatki -1300zł. Koszty pozwanego to wynagrodzenie pełnomocnika -270zł, opłata skarbowo- 17zł i zaliczki na wydatki- 783,60zł. Zważywszy na wysokość zasądzonych roszczenia, która stanowi 60% wartości przedmiotu sporu sąd zasądził na rzecz powódki z tytułu kosztów kwotę 565,96zł.

Nadto wydatki w procesie poniósł Skarb Państwa w łącznej kwocie 2.239,52zł. Stosownie do art.113 ust.1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Ustęp 4 art.113 pozwala, w przypadkach szczególnie uzasadnionych, odstąpić od obciążenia kosztami.

Stosownie do tych zasad sąd pobrał na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego kwotę 895,80zł.

Natomiast zważywszy na to, że wydatki pokrywane przez Skarb Państwa powstały przede wszystkim z powodu kosztów związanych z opinią biegłego uzupełnianą głównie na wniosek pozwanego, a kwota tych wydatków przerosła dochodzone przez powódkę roszczenie, sąd uznał za celowe nieobciążanie powódki kosztami na rzecz Skarbu Państwa.

SSR Alina Kowalewska